

ZPB im. Dubois
zdobyły sztandar CRZZ
oraz premię pieniężną
w wysokości 35 tys. zł

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

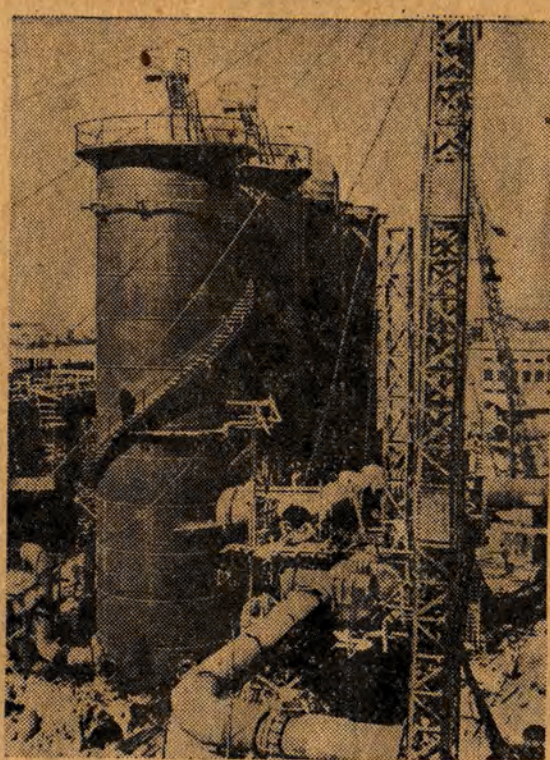
NR 84 (2713) ROK IX

ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 8 KWIETNIA 1953 ROKU

CENA 15 GR.

Dotrzymujcie kroku najlepszym!
Oto ci, którzy przodują
i ci, którzy pozostają w tyle

Centralna Rada Związków Zawodowych po przeanalizowaniu wyników międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w IV kwartale ubiegłego roku we wszystkich zakładach i branżach przemysłu włókienniczego przyniosła ostatnio ZPB im. Dubois tytuł najlepszych zakładów tego przemysłu, a jego załoga zdobyła sztandar CRZZ oraz premię pieniężną w wysokości 35 tys. zł.



Rozbudowa przemysłu hutniczego w NRD
W pierwszej pięcioletniej NRD zakończona zostanie budowa wielkich zakładów hutniczych w Calbe West, które posiadają 20 pieców. Zakłady w Calbe pokryją znaczną część zapotrzebowania NRD na surowce żelazne.
NA ZDJĘCIU: fragment zakładu.
Fot. — CAF

Nasze ekipy kontrolne

DONOSZA

Robotnicy draparni
dobrze realizują zobowiązania

Biorąc przykład z inicjatywy ob. Kamieniak, czterech robotników draparni zobowiązało się również do dwóch obowiązków pięć maszyn. Do wieloletnich zasług przystąpił: Stefan Miłoś, Teodor Kornatka, Jan Lipka i Józef Rodacki. Wzwalali oni pozostałych robotników draparni, aby po szli w ich ślady.

W. Maksalon i J. Władysławski

Przekraczają normy

Pracownicy ZPB im. Dubois z nadwyżką realizują podjęte zobowiązania. Mają zaufania i aktywności związkowa — Maria Jakubowska z przedziału średnioprzedniej, wykonująca poprzednio 102,1 proc. normy, zobowiązała się podnieść wydajność o 1 proc. W pierwszych dniach realizacji zobowiązań uzyskała ona 126,3 proc.

Stanisława Rotowska nie wykonywała dotychczas swej bazy, uzyskując jedynie 96,4 proc. planu. Obecnie osiąga 109,7 proc. Jeszcze poważniejsze osiągnięcia uzyskała pracownica Alina Smigłowska, która wykonywała zaledwie 93,3 proc. normy, a obecnie wykonuje dzienny plan produkcji w 111,5 proc.

Henryk Łabud, Krystyna Jabłońska i Marian Kapuściński

Wyróżniają się

Załoga przeważnie zmiany II, która zobowiązała się dodatkowo przewieźć 846 kg przędzy oraz zmniejszyć ilość odpadków o 154,5 kg — z powodzeniem zobowiązanie realizuje.

Na wyróżnienie spośród przewijaczek, które wysoko przekraczają swe bazy produkcyjne zasługują: Janina Frątak, Stanisława Jedrzejczak, Genowefa Biegalska, Stanisława Pięta oraz wiele innych.

Ryszard Piętrzeniewicz i Marta Gondzia

Nie znają swych zadań

W przedziałach I i II ZPW im. Barlickiego robotnicy nie wiedzą, w jakim procencie wykonują swe zobowiązania, gdyż karty „mój plan” nie zostały doprowadzone do stanowisk roboczych.

Wina za ten stan oprócz kierownictwa przedziału ponosi również oddziałowa komórka sprawozdawcza, która do dnia dzisiejszego nie wykazuje żadnej żywności i nie kontroluje wykonania podjętych w przedziału zobowiązań.

Zła klimatyzacja utrudnia wykonanie zobowiązań

Załoga przedziału ZPB im. Marchlewskiego realizuje podjęte zobowiązania, a wiele przykładów znacznie przekracza wyznaczone sobie plany.

Eugenia Lis, która zobowiązała się realizować plan w 118 proc. — osiąga 125 proc. Irena Sagowska, która miała wykonywać bazę w 107 proc. — wyrabia ją w 120 proc., Anna Ciesielska osiąga 116 proc.

Utrudnia realizację zobowiązań niedostateczna klimatyzacja na sali 6-a. W dniu wczorajszym większość maszyn miała postoje, a onegdaj — pracowała Irena Łupka, która zobowiązała się osiągnąć 126 proc. bazy, wykonywała ją jedynie w 100 proc. na skutek wielkiej ilości zrywów, powodowanych usterkami klimatyzacji.

Kierownictwo przedziału winno wyciągnąć szybko z tego stanu odpowiednie wnioski.

Czesław Pietrzak, Maria Dobrowolska i Tadeusz Sobczak

Nasza produkcja służy sprawie pokoju i socjalizmu — mówią robotnicy

Zwiększając ją najlepiej uczymy 1 Maja

Zobowiązania robotników łódzkich

Nieustannie napływają meldunki o dalszym włączaniu się tysięcy robotników i robotniczek, aparatu majsterskiego i personelu technicznego do długofalowego współzawodnictwa. Coraz więcej załóg podejmuje zobowiązania produkcyjne dla uczczenia święta mas pracujących całego świata — 1 Maja, których zrealizowanie pozwoli nie tylko na zwiększenie produkcji, ale i na podniesienie jej jakości oraz obniżenie kosztów własnych.

Pracownicy ZPD im. Wojska Polskiego postanowili na dzień 1 Maja wykonać plan półroczny w 102 proc. Między innymi załoga cewiarńi przereciła dodatkowo 1.950 kg przędzy, a dziennej odcięcia w kwietniu 1.277 kg dzianiny więcej niż w poprzednim miesiącu. Oddział krajini zmniejszył ilość odpadków o 2 proc., a szwalnia wyprodukowała dodatkowo 800 sztuk bielizny. W celu zabezpieczenia pełnej realizacji podjętych zobowiązań majsterskie dziennej postanowił troskliwie opiekować się tymi wszystkimi robotniczkami, które na skutek niedostatecznych kwalifikacji zawodowych nie osiągały jeszcze pełnego wykonania bazy, jak również lepiej konserwować i szybciej naprawiać maszyny. Majsterskie szwalni wyremontują dodatkowo 3 maszyny.

Ponad 22 tys. zł wynosi wartość zobowiązań podjętych przez załogę Zakładów M-3. I tak na przykład bytowska remonta Stefana Kasi wyremontuje dodatkowo kilka maszyn. Zobowiązanie bytowskiej Felicy Strycharczyk pozwoli na zaoferowanie 2 tys. zł. Załoga oddziału narzędziowni wyprodukuje ponadplanowo w kwietniu dwa przyrządy pomocnicze, a pracownicy kotłowni zaoszczędzą około 11 tys. zł stosując zamiast miału muł węglowy.

Jak komunikuje nasz korespondent z ZWAT, tow. Janowski, załoga tych zakładów podjęła z okazji zbliżającego się święta 1 Maja szereg zobowiązań. Między innymi pracownicy składnicy aparatów dadzą w drugim kwartale ponadplanową produkcję wartości 585 tys. zł. Załogi wydziałów PP-12 i PP-13 będą przekraczały dotychczasowe wykonanie planów o 5 proc., a o 4 proc. zmniejszą ilość braków. Oddział obróbki ręcznej automatów i lutowniczości zmniejszy ilość braków do minimum oraz przestąpią do pełnego wykonania planu asortymentowego. Pracownicy lakierni zwiększą

swą produkcję o 80 sztuk dziennie, a brygada remontowa skróci o 8 godzin czas trwania remontu przyrządów.

Załoga Łódzkiej Wytwórni Papierów postanowiła uczcić święto 1 Maja zobowiązaniami oszczędnościowymi oraz lepszą konserwacją parku maszynowego. Trzy podstawowe oddziały produkcyjne tj. pakownia, tytoniowy i papierosowy utrzymają dotychczasową rytmiczność w wykonywaniu planów dziennych oraz zwiększą swą produkcję.

Pracownicy Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego podjęli szereg cennych zobowiązań w celu uczczenia 1 Maja. W ramach zobowiązań przeszkoleni zostaną wszyscy rzeczoznawcy z placówek podległych CHPS. O 2 proc. będzie zwiększone wykorzystanie ładowności samochodów ciężarowych w transporcie, co pozwoli na zaoszczędzenie kilku tysięcy litrów paliwa i smarów.

W Warszawie do partii zgłosiło się prawie 2 tysiące osób. Szeroką falą napływają tu podania o przyjęcie do PZPR składane przez robotników i pracowników budowlanych. Np. spośród załóg robotniczych budujących Stare Miasto w Warszawie podania o przyjęcie do partii złożyło około 30 pracowników.

W woj. szczecińskim wśród 1.400 osób, które się zgłosiły do partii są czołowi robotnicy szczecińskich zakładów przemysłowych, budowlanych, szkół wyższych itd.

W stoczni szczecińskiej obok wielu produkujących w pracy zawodowej i społecznej robotników i techników zgłosił się do partii niter kadłubowni Stanisław Konieczny, który oświadczył: „Będę pracował jeszcze lepiej niż dotychczas, gdyż tym chcę zasłużyć na miano członka partii. Będę w swej codziennej pracy realizować nauki Lenina i Stalina”.

W ostatnich dniach w jednej ze szkół oficerskich do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej zgłosiło się wielu aktywistów ZMP o przyjęcie ich w poczet kandydatów PZPR. Jeden z nich, podchorąży Dziwkowski powiedział:

„W wojsku ucząc się zrozumieliśmy rolę partii w życiu naszego narodu i dlatego zwracam się z prośbą o przyjęcie mnie w poczet kandydatów PZPR”.

Woj. szczeciński

W Niemczech zachodnich sprawa zjednoczenia Niemiec cieszy się wielką popularnością wśród mas ludowych. Rozdawane ostatnio w Bremie ulotki, omawiające opracowany przez Komunistyczną Partię Niemiec Program Narodowego Zjednoczenia Niemiec, były rozchwytywane przez robotników.

Dziś rozpoczyna się w Pradze posiedzenie Rady Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników

PRAGA, 7. 4.

W dniach od 8 do 10 kwietnia odbędzie się w Pradze posiedzenie Rady Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników — Demokratów.

Centrum Warszawy chlubą socjalistycznej stolicy

Wywiad z min. Piotrowskim

O rokowaniach w Panmundozie w sprawie wymiany chłrch i rannych jeńców wojennych

— czytaj na str. 2.

W przemyśle bawełnianym najlepsze wyniki w wykonaniu planu za pierwsze 5 dni kwietnia uzyskały: ZPB im. Nowotki w Piotrkowie (przedziałna cienkoprzędna — 100,4 proc., średnioprzednia — 101,3 proc.), ZPB im. Rewolucji 1905 r. (przedziałna średnioprzednia — 101,7 proc., tkalnia — 101,1 proc.) oraz ZPB im. Marchlewskiego (przedziałna cienkoprzędna — 100,5 proc., odpadkowa — 102,5 proc., tkalnia — 100,8 proc.).

Najgorzej natomiast pracowały: WZPB im. 1 Maja (przedziałna cienkoprzędna — 76,6 proc., średnioprzednia — 89,8 proc.), ZPB im. Luksemburg (przedziałna średnioprzednia — 80,8 proc., tkalnia — 92,1 proc.), ZPB im. I. Dywizji (przedziałna średnioprzednia — 89,1 proc., tkalnia — 88,3 proc.), ZPB im. Waltera (przedziałna średnioprzednia — 81,5 proc., tkalnia — 63,1 proc.).

W przemyśle wełnianym plan za 5 dni kwietnia zrealizowały z nadwyżką: ZPW im. 9 Maja (przedziałna — 103,2 proc., tkalnia — 105,6 proc.), ZPW im. Gwardii Ludowej — 103,2 proc., ZPW im. Świerczewskiego — 109,3 proc., ZPW im. Dąbrowskiego (przedziałna — 103,7 proc., tkalnia — 102,2 proc.) i ZPW w Pabianicach — 105,8 proc.

Nie dotrzymują kroku produkującym i wyrażają pozostali w tym ZPW w Konstancynie, ZPW im. Nowotki w Tomaszowie oraz ZPW im. Struga, ZPW im. Barlickiego i ZPW im. Waryńskiego w Łodzi.

Jak z przytoczonych powyżej liczb wynika, wiele kierownictw zakładów zbyt późno, bądź też niedostatecznie przygotowało załogi do wykonywania zwiększonych zadań produkcyjnych w drugim kwartale. Poważne to niedociągnięcie trzeba natychmiast usunąć. Konieczne jest wzmoczenie mobilizacji załóg a przede wszystkim wyposażeń w zdecydowanie walki nadmiernej absencji wśród pracowników, która w pierwszych dniach kwietnia w porównaniu z marcem znacznie wzrosła.

Trzeba lepiej wykorzystywać maszyny i 8-godzinny dzień pracy, zwalczać wszelkiego rodzaju postoje, trzeba wciągnąć do nowego, długofalowego współzawodnictwa wszystkie robotnice i robotników, cały personel techniczny, szerzej sięgać do ukrytych rezerw — a plan będzie w pełni wykonany.

Przodujący ludzie pracy proszą o przyjęcie w szeregi PZPR

WARSZAWA, 7. 4. „OD SZYBSZEGO WZROSTU KADR PARTIJNYCH, OD ICH POZIOMU POLITYCZNEGO I PRZYGOTOWANIA DO ZADAŃ, KTÓRE NAKŁADAJĄ NA NASZĄ PARTIĘ JAKO PRZEWODNICZĄCE MAS PRACUJĄCYCH WIELKI HISTORYCZNY PLAN 6-LETNI — ZALEŻY NIEMAL CAŁKOWICIE POWODZENIE TEGO PLANU, ZALEŻY DALSZY POMYSŁNY MARSZ NAPRZÓD”.

Realizując te słowa Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta produkujący robotnicy, chłopcy i przedstawiciele inteligencji pracującej zgłaszają się o przyjęcie w poczet członków partii.

W Warszawie do partii zgłosiło się prawie 2 tysiące osób. Szeroką falą napływają tu podania o przyjęcie do PZPR składane przez robotników i pracowników budowlanych. Np. spośród załóg robotniczych budujących Stare Miasto w Warszawie podania o przyjęcie do partii złożyło około 30 pracowników.

W woj. szczecińskim wśród 1.400 osób, które się zgłosiły do partii są czołowi robotnicy szczecińskich zakładów przemysłowych, budowlanych, szkół wyższych itd.

W stoczni szczecińskiej obok wielu produkujących w pracy zawodowej i społecznej robotników i techników zgłosił się do partii niter kadłubowni Stanisław Konieczny, który oświadczył: „Będę pracował jeszcze lepiej niż dotychczas, gdyż tym chcę zasłużyć na miano członka partii. Będę w swej codziennej pracy realizować nauki Lenina i Stalina”.

W ostatnich dniach w jednej ze szkół oficerskich do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej zgłosiło się wielu aktywistów ZMP o przyjęcie ich w poczet kandydatów PZPR. Jeden z nich, podchorąży Dziwkowski powiedział:

„W wojsku ucząc się zrozumieliśmy rolę partii w życiu naszego narodu i dlatego zwracam się z prośbą o przyjęcie mnie w poczet kandydatów PZPR”.

W Grecji wzrasta bezrobocie

Jak donosi prasa grecka, bezrobocie w Grecji wzrasta się w szczególności wśród robotników przemysłu włókienniczego, tytoniowego, budowlanego, stalowego i obuwniczego. W Kartidze np. 80 proc. robotników pozabawionych jest pracy. W Trikalasie wskutek kryzysu ekonomicznego zamknięto szereg zakładów przemysłowych, w tej liczbie fabrykę obuwniczą „Kukurlis”, która istniała 45 lat.

Minister Budownictwa Miast i Osiedli, inż. Roman Piotrowski, w wywiadzie udzielonym przedstawicieli PAP, zbliżował osiągnięcia radzieckich budowniczych w czasie rocznej pracy oraz omówił doniosłą rolę, jaką posiada budowa Pałacu w kształtowaniu dziedziny centralnej socjalistycznej stolicy, w kształtowaniu sylwetki nowej Warszawy.

W samym sercu stolicy — oświadczył m. in. min. Piotrowski — na największym jej placu wyrasta wspaniały monument braterskiej przyjaźni, łączącej narody ZSRR z narodem polskim, symbol nowych socjalistycznych stosunków pomiędzy krajami.

Czcząc pamięć inicjatora pomocy Kraju Rad dla naszego narodu, czcząc pamięć człowieka, którego imię stało się dla całej ludzkości symbolem nowego, lepszego życia — naród polski nadał Pałacowi Kultury i Nauki jego imię, imię Józefa Stalina.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina zakończona zostanie w roku 1955. Jednocześnie z budową Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina realizowana będzie, zgodnie z podjętą ostatecznie uchwałą Prezydium Rządu, zabudowa terenu otaczającego Pałac, powstanie nowa dzielnica miasta — jej socjalistyczne centrum. Na obszarze pomiędzy Placem Konstytucji i ul. Królewską, pomiędzy przedłużeniem w kierunku północnym ul. Emilii Plater a wschodnią ścianą ul. Marszałkowskiej, wybudowanych zostanie ok. 3 mil. m. sześć budynków, tj. ilość równa kubaturze miasta dla kilkudziesięciu tysięcy ludności. Będą to gmachy wielokondygnacyjne, o przeznaczeniu mieszkaniowym i użyteczności publicznej, które zarówno wysokością, jak i oprawą architektoniczną zharmonizowane zostaną z wysokim poziomem artystycznym Pałacu, dostosowane do jego proporcji i skali.

Już obecnie czynione są intensywne przygotowania do rozpoczęcia prac na całym tym olbrzymim placu budowy. M. in. powołana została specjalna pracownia architektoniczna. W pełnym toku trwają prace odgruzowawcze. Rozpoczęła się równocześnie budowa podmiejskiego Dworca Śródmiejskiego, Jesienią br. rozpoczęte zostaną wykopy pod pierwsze gmachy centralnej dzielnicy Warszawy.

Podjęcie tych prac wymaga olbrzymich i precyzyjnych przygotowań. Ten bowiem największy plac budowy Warszawy mieścić się będzie w samym centrum milionowego miasta. Prace związane z budową nie mogą w niczym zakłócić normalnego funkcjonowania organizmu miejskiego, z drugiej zaś strony życie miasta nie może wpływać hamująco na tempo i zakres robót.

Budowa centrum, wraz z równoległą prowadzoną dalszą rozbudową MDM-u i Muranowa oraz z projektowanym ukończeniem w najbliższym okresie zabudowy Placu Dziesiętnego zapewni, iż w roku 1955 — cały, wielokilometrowy duży fragment miasta — od Dworca Gdańskiego, aż do Placu Unii Lubelskiej zostanie całkowicie ukończony.

Zadaniem naszym — kończy wywiad min. Piotrowski — zadaniem, jakie stawiają sobie zarówno architekci, jak i przyszli realizatorzy budowy, jest stworzenie z centrum stolicy chlubę całego miasta, najpiękniejszej dzielnicy Warszawy, która podkreślić będzie wspaniałość naszej nowej stolicy, wyrazić całe piękno i patos socjalistycznego budownictwa.

Robotnicy Bremy — za jednością Niemiec



W Niemczech zachodnich sprawa zjednoczenia Niemiec cieszy się wielką popularnością wśród mas ludowych. Rozdawane ostatnio w Bremie ulotki, omawiające opracowany przez Komunistyczną Partię Niemiec Program Narodowego Zjednoczenia Niemiec, były rozchwytywane przez robotników.

NA ZDJĘCIU: robotnicy zakładów AG Weser w Bremie czytają ulotki.

Fot. — CAF

Komunikat KC KPZR

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS donosi:
Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiło zwołać S. D. Ignatiewa z obowiązków sekretarza KC KPZR.

W piątą rocznicę zawarcia układu radziecko-fińskiego

MOSKWA, 7. 4. Agencja TASS donosi z Helsinek:

W związku z piątą rocznicą zawarcia między Związkiem Radzieckim a Finlandią układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy odbył się na Placu Dworcowym w Helsinkach, z inicjatywą organizacyjną demokratycznych wieloletnich wice-mieszkańców stolicy Finlandii.

Wice-gałą przewodniczący Demokratycznej Partii Finlandii, deputowany S. Kulo, wskazał na historyczne znaczenie układu, stwierdzając, że układ ten wiąże się jak najściślej z imieniem Generalissimusa Józefa Stalina.

Następnie wygłosił przemówienie Aleksy Surkow, przewodniczący delegacji radzieckich działaczy kultury, która przybyła do Finlandii, by wziąć udział w uroczystościach związanych z piątą rocznicą układu radziecko-fińskiego.

Przemawiając z kolei sekretarz generalny Komunistycznej Partii Finlandii, deputowany do sejmiku, Ville Pessi, stwierdził, że układ stworzył sprzyjające przesłanki dla rozwoju przyjaźni i stosunków między Finlandią a Związkiem Radzieckim, dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa Finlandii.

Pessi wniósł okrzyk na cześć wiczyści przyjaźni między narodami fińskim i radzieckim.

Na wiecu uchwalono tekst depeszy z pozdrowieniami dla rządu radzieckiego.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

W dniu 6 kwietnia poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Moskwie K. Sundström wydał przyjęcie z okazji piątej rocznicy podpisania radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego — W. M. Molotow oraz zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR A. I. Mikołaj.

Kongres Intelktualistów Ameryki Łacińskiej odbędzie się w Chile w dniach 26. IV - 2. V.

JAK DONOSZA Z BUENOS AIRES, W KRAJACH AMERYKI ŁACIŃSKIEJ CZYNIONE SA PRZYGOTOWANIA DO I KONGRESU INTELKTUALISTÓW, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH 26 KWIETNIA - 2 MAJA BR. W SANTIAGO (CHILE).

Kongres został zwołany z inicjatywą wybitnego poety chilijskiego Gabriela Mistrala, znanego pisarza kolumbijskiego Baldomero Saino Cano oraz wybitnego kostarykańskiego publicysty i krytyka Joaquína García Marín.

Jak wynika z doniesień prasy południowo-amerykańskiej, intelektualistów krajów Ameryki Łacińskiej z wielkim uznaniem powitali zwołanie Kongresu. W rezolucji uchwalonej na zebraniu artystów Chile podkreślono, że Kongres ten umożliwi po raz pierwszy w historii Ameryki Łacińskiej wymianę myśli i doświadczeń, stanie się bodźcem do rozwoju sztuki i kultury w tych krajach. Udział w Kongresie zgłosiło 12 krajów: Chile, Argentyna, Brazylia, Paragwaj, Urugwaj, Kolumbia, Wenezuela, Meksyk, Kuba, Gwatemala, Costa Rica i Haiti.

Według przewidywań ustalonego porządku dziennego, Kongres rozpatrzy problemy współzależności w kierunku nieskrępowanego rozwoju kulturalnego narodów Ameryki Łacińskiej, zachowania cech kultury narodowej, rozszerzenia wymiany kulturalnej między krajami i usunięcia przeszkód, piętrzących się na tej drodze.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Na Kongres zostali zaproszeni wybitni działacze na polu kultury z krajów europejskich i azjatyckich.

Rządy Chin i Korei Ludowej zgłaszając swe propozycje wyraziły powszechne dążenie do pokoju

Masy pracujące Anglii żądają rozejmu w Korei

LONDYN, 7. 4.

ANGIELSKIE MASY PRACUJĄCE ŻĄDAJĄ ZAWARCIA ROZJEMU W KOREI.

Na dorocznej konferencji Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowy Maszyn i Budowy Okrętów w Morcambe przewodniczący Hughes oświadczył, że członkowie związku uważają za konieczne przeprowadzenie rokowań w celu uregulowania rozbieżności międzynarodowych. Hughes wystąpił przeciwko ograniczeniom handlowym, narzuconym Anglii przez Stany Zjednoczone oraz przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Wojnę w Korei — oświadczył Hughes — należy bezwzględnie zakończyć.

Członek parlamentu Labourysta Caldric, występując w Southy na dorocznej konferencji partii spółdzielców, powitał z radością „nową próbę zlikwidowania impasu w rokowańach” w sprawie zawarcia rozejmu w Korei oraz stwierdził: „Szczere wierzę, że może to zapoczątkować współpracę, że duch współpracy położy kres zimnej wojnie. Jeżeli wszystkie państwa gotowe są szczerze pracować nad realizacją celów Kartę Narodów Zjednoczonych, zamiast strachu, który jest głównym utrzymywaniem czasów, pojawi się nadzieja”.

Związek Zawodowy Pracowników Budowy Maszyn w Sheffield uchwalił rezolucję, popierającą stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych oraz w sprawie wznowienia rokowań w Panmunzonie.

Związek Zawodowy Pracowników Budowy Maszyn w Londynie północnym uchwalił rezolucję, w której wyzwał rząd brytyjski, aby wywarł swój wpływ w celu szybkiego zawarcia rozejmu w Korei.

Na konferencji jednego z największych w Anglii Związków Zawodowych Robotników Sieci Handlowej w Scarborough, przewodniczący związków, członek parlamentu, W. Paddy oświadczył, iż chiński rząd ludowy wnosząc swe propozycje w sprawie koreańskiej wyraził powszechne dążenie do pokoju.

„Strona nasza gotowa jest dokonać repatriacji wszystkich chorych i rannych jeńców wojennych, jeżeli wszystkie państwa gotowe są szczerze pracować nad realizacją celów Kartę Narodów Zjednoczonych, zamiast strachu, który jest głównym utrzymywaniem czasów, pojawi się nadzieja”.

Gen. Li San Czo oświadczył, że w celu ustalenia liczby chorych i rannych jeńców, podlegających wymianie, „należy najpierw ustalić kategorię chorych i rannych jeńców, podlegających repatriacji”.

Konradmistrz Daniel, przewodniczący amerykańskiej grupy oficerów łącznikowych, poprosił o krótką przerwę w obradach w celu dokładnego zbadania tej propozycji.

Po wznowieniu posiedzenia Daniel oświadczył, że strona amerykańska nie dzieli chorych i rannych jeńców na kategorie.

Strona amerykańskiej zadawała pytanie, czy jest gotowa dokonać repatriacji wszystkich chorych i rannych jeńców, mających zgodnie z postanowieniami art. 109 i 110 Konwencji Genewskiej z 1949 r. prawo do bezpośredniej repatriacji lub do tego, by umieszczono ich w kraju neutralnym.

Gen. Li San Czo podkreślił, że w celu ustalenia liczby chorych i rannych jeńców, podlegających wymianie, „należy najpierw ustalić kategorię chorych i rannych jeńców, podlegających repatriacji”.

Konradmistrz Daniel, przewodniczący amerykańskiej grupy oficerów łącznikowych, poprosił o krótką przerwę w obradach w celu dokładnego zbadania tej propozycji.

Po wznowieniu posiedzenia Daniel oświadczył, że strona amerykańska nie dzieli chorych i rannych jeńców na kategorie.

Strona amerykańskiej zadawała pytanie, czy jest gotowa dokonać repatriacji wszystkich chorych i rannych jeńców, mających zgodnie z postanowieniami art. 109 i 110 Konwencji Genewskiej z 1949 r. prawo do bezpośredniej repatriacji lub do tego, by umieszczono ich w kraju neutralnym.

Gen. Li San Czo podkreślił, że w celu ustalenia liczby chorych i rannych jeńców, podlegających wymianie, „należy najpierw ustalić kategorię chorych i rannych jeńców, podlegających repatriacji”.

Konradmistrz Daniel, przewodniczący amerykańskiej grupy oficerów łącznikowych, poprosił o krótką przerwę w obradach w celu dokładnego zbadania tej propozycji.

Po wznowieniu posiedzenia Daniel oświadczył, że strona amerykańska nie dzieli chorych i rannych

Na Placu Zamkowym
w Warszawie

W niedzielę i święta mieszkańcy Warszawy i wycieczkowicze z całego kraju odwiedzają Stare Miasto, dzielnicę której odbudowa postępuje szybko naprzód.
NA ZDJĘCIU: wycieczkowicze na Placu Zamkowym.
C.A.B. — fot. Pienkowskiego



Z jakości - niedostatecznie

Kilkanaście skrzyń z przędzy ustawionych jest jedna przy drugiej. Na każdej napis: „ZPW im. Reymonta, gatunek I”. Wynika z tego, że przędza wątkowa dostarczana przez ZPW im. Reymonta Zakładom im. Dąbrowskiego w Zieloncu jest wysokiej jakości. Ale...

Nie uprzedzamy jednak faktów.

Zawartość skrzyń zostaje przeniesiona do magazynu. Tutaj odbywa się przeglądanie przędzy. Jest to wątek nr 2/1. Nie trzeba być fachowcem, aby od razu zauważyć, że przędza zła.

W ostatnim okresie czasu jakość wątku dostarczonego do ZPW im. Dąbrowskiego przez ZPW im. Reymonta uległa znacznemu pogorszeniu. Na przestrzeni kilku miesięcy tygodni nieraz trzeba było zwoływać komisję - celem przeklasyfikowania otrzymanej przędzy. I tak około 3 tysięcy kg z I gatunku za-

klasyfikowano do II, a prawie 2 tysiące do III gatunku.

Zakłady im. Reymonta w dalszym ciągu dostarczają wątek w większych ilościach lub trzeciego gatunku, a na skrzyńkach i specyfikacjach zaznaczają dalej, że jest on pierwszego gatunku.

Czy w taki sposób postępuje zakład dbający o dobrą opinię? Zle pracuje kontrola techniczna w ZPW im. Reymonta, niesumieśnie pracują brakarze, dopuszczając do opisanych wyżej faktów.

Artykuł 4133/14, do którego używana jest przędza wątkowa z ZPW im. Reymonta, stanowi około 20 proc. ogólnej produkcji tkanin. Zakłady nie oszczędzają na ani jednego metra I gatunku. Słowem, z jakości w ZPW im. Dąbrowskiego jest źle. Wyprawdzie plany ilościowe są wysoko przekraczane, co z tego jednak, gdy produkuje się tkan-

ny pełne błędów i braków. Nie zawsze też winę za ten stan rzeczy ponosi dostawca. Okazuje się bowiem, że i przędza produkowana w Zakładach im. Dąbrowskiego pokrywa 80 proc. zapotrzebowania tkanin, jest „pod psem”. Z przędzy własnej w ZPW im. Dąbrowskiego produkowane są dwa artykuły, a mianowicie: 2413/103 i 3414/101. Do zasadniczych błędów występujących w tych tkaninach należą pasy i odcienie po wątku, spowodowane zbyt dużymi odchyleniami w numeracji przędzy. Winę za to ponosi nie tylko przędzalnia, ale i oddział przegotowawczy tkanin.

Poza wspomnianymi jest jeszcze wiele innych przyczyn wywierających niemały wpływ na obniżenie jakości poftabykatów, a następnie tkanin. Zdarzają się np. wypadki, że część bel z surowcem leży bezpośrednio na ziemi, ulegając przez to nadmiernej nawilżeniu, a nawet i zniszczeniu. Najważniejszą jest jednak to, że w ZPW im. Dąbrowskiego nie prowadzi się celu podniesienia jakości produkcji w przędzalni. W wielu śrubownikach pracuje w niewłaściwych sposób. Do „patentowanych” brakarów należą w przędzalni.

Jan Sikora oraz przykrocząc Zdzisława Budzyska. Nie brak ich także w tkanin. Najwięcej błędów robią tkaczki: Pilarczyk i Gajewska.

Mówiąc o przyczynach niskiej jakości produkcji w ZPW im. Dąbrowskiego nie można pominąć i innych, bardzo ważnych spraw. Oto jeszcze w roku ubiegłym kierownictwo zakładu nastawiało majstrów wyłącznie na walkę o ilość. Przyjaciela ona niezaprzeczalnie poważne rezultaty, wydajność pracy znacznie wzrosła. Zło jednak leży w tym, że większość tych efektów uzyskano kosztem jakości, która pogarszała się z miesiąca na miesiąc. Sytuacji tej nie potrafiłono w porę zapobiec i dziś mamy rezultaty - Zakłady im. Dąbrowskiego zajmują pod względem jakości produkcji jedno z ostatnich miejsc w przemyśle włókienniczym.

Zagadnienie podniesienia jakości jest obecnie dla ZPW im. Dąbrowskiego sprawą pierwszoplanową, najważniejszą. Opublikowany w dniu 4 marca br. dekret Rady Państwa „O wzmożeniu walki z produkcją złej jakości” mówi m. in.: „Świadome wprowadzanie do obrotu, zbywanie lub oddawanie do użytku wyrobów przemysłowych złej jakości - stanowi przestępstwo, które dla interesów gospodarczych i społecznych. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest w skutkach swych równie niebezpieczne, jak szkodliwe two gospodarcze”.

Nie ulega wątpliwości, że ZPW im. Dąbrowskiego jest w stanie osiągnąć lepsze wyniki jakościowe.

Przed wszystkim kierownictwo techniczne, rada zakładowa i organizacja partyjna muszą się zająć sprawą podniesienia jakości przędzy. Trzeba zadać pod dowódców. W tym wypadku od ZPW im. Reymonta, aby dostarczany poftabykat był bez zarzutu, ale równocześnie samemu trzeba dbać o to, by osiągnąć planowaną jakość. Samo powoływanie na to czyste błędy i niedociągnięcia, szukanie wyłącznie „objektów winnych” niczego nie zmienia. Wyższą jakość produkcji musimy osiągnąć na każdym stanowisku roboczym od magazynów z surowcem począwszy aż do chwili zejścia tkaniny z wałków. A wtedy na efekty nie trzeba będzie długo czekać.

S. JUSZCZYK.

M. KORDOS

Uczynić wszystkich robotników i chłopów
ludźmi kulturalnymi

Zofia Dembińska

wiceminister Oświaty

Naczelnym zadaniem naszej oświaty w obecnym okresie jest zapewnienie coraz szerszym rzeszom młodzieży wykształcenia co najmniej w zakresie klas siedmiu. Na tym polu możemy już się poszczycić dużymi osiągnięciami, które pozwolą nam przystąpić w planie pięcioletnim do realizacji powszechności nauczania w zakresie szkoły średniej.

Laczy się z tym doniosłe zadanie odrobienia zacofania odciekającego po rządach obszarów - kapitalistycznych, które świadomie tłumili oświatę, utrudniały do niej dostęp szerokim masom ludu polskiego. Chodzi tu nie tylko o stworzenie bazy materialnej powszechnego nauczania 7-letniego, chodzi o zadanie znacznie szersze - o podniesienie ogólnego poziomu oświaty dorosłych.

Na VIII Zjeździe partii bolszewickiej Józef Stalin postawił zadanie: uczynić wszystkich robotników i chłopów pracujących ludźmi wykształconymi i kulturalnymi. Wcielając w życie nieśmiertelne idee Józefa Stalina nasza partia i rząd ludowy systematycznie i wytrwale realizują to wielkie, humanistyczne zadanie, posiadające fundamentalne znaczenie dla szczęścia narodu, dla wzrostu siły i potęgi naszej ojczyzny, dla naszego socjalistycznego budownictwa. Od stopnia świadomości naszych obywateli, od ich poziomu ideologicznego i technicznego, zależy bowiem jak najszybsze wykonanie naszych historycznych planów narodowych, zależy tempo naszego zwycięskiego marszu do socjalizmu.

Podnoszenie poziomu wykształcenia najszybszym mas ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju naszego przemysłu, dla wykonania bieżących zadań. Wskazaliśmy to na bardzo silnie twórczym Bierut w swym referacie na VII Plenum KC ZPPR. Realizacja tego zadania ma również podstawowe znaczenie w walce o światłą, kulturalną wieś, o podnoszenie świadomości naszego pracującego chłopstwa.

Oto dlaczego ogromny nacisk kładziemy na szkolnictwo dla pracujących, na rozwój placówek kulturalno-oświatowych, które podnoszą ogólny poziom wykształcenia i świadomości, pomagają zakładom produkcyjnym w kształceniu nowych i podnoszeniu kwalifikacji starych kadr.

DECYDUJE POMOC
ZAKŁADU POMOC

Wiele zakładów pracy docenia znaczenie szkół dla pracujących, udziela im potrzebnej pomocy, śledzi systematycznie postępy uczących się. Istniejące przy nich szkoły mogą się wykazać dobrymi wynikami nauczania. W zakładach w Wapiennicy pow. Bielsko, absolwenci szkoły

DONIOSŁE ZADANIA
SZKOŁY

Do szkoły przychodzi ludzie po całodziennych pracy zawodowej, ludzie nie wdrożeni do pracy umysłowej. Toteż metody nauczania winny być szczególnie starannie wypracowane, ułatwiające skupienie uwagi i budzące zainteresowanie.

Wykładowcy powinni jak najszybciej włączyć teorię do praktyki, podbudowywać praktyczną wiedzę robotników wiedzą teoretyczną, wdrażając ich do pracy samokształceniowej. Nauczanie powinno przyczynić się do podnoszenia wydajności pracy, do rozwoju racjonalizatorskiej.

Zakład pracy ze swej strony powinien więcej interesować się szkołą i więcej pomagać jej, zarówno w okresie zapisów, jak i w ciągu roku szkol-

nego. Taka pomoc jest uczuciowo bardzo potrzebna. Trzeba go zachęcić do pracy nad sobą i przez cały rok podtrzymywać jego wolę zdobywania wykształcenia; trzeba się interesować jego postępami, usuwać przeszkody, na które napotyka, otoczyć go życzliwą atmosferą.

Od młodzieży pracującej zakład pracy powinien stanowczo żądać, aby się uczyła, powinna kontrolować jej postępy i interesować się świadectwami szkolnymi.

Obok kształcenia kadr szkoła powinna być do odegrania głównej roli organizatorskiej w krzewieniu oświaty wśród najszybszych mas, roli głównego ośrodka, promieniującego na całe otoczenie. Mobilizując siły społeczne, organizacje masowe, kobiety, młodzież, Nauczyciel, który najlepiej zna się na organizowaniu pracy oświatowej, najlepiej rozumie trudności uczącego się i nauczającego, powinien stać się w rejonie swojej szkoły organizatorem i doradcą zarówno uczących się indywidualnie, jak i zespołów samokształceniowych, czytelni.

Obok tej sprawy - na jeszcze jedno należy zwrócić uwagę. Otóż kontrola wykazała, że w resztkach byłyby szkół kilkunastotysięczne, które przed wysianiem - pocieją na mniejsze. Są nawet kawałki, które „robiono” z materiałów podwójnej szerokości, celem zwiększenia ilości metrów. Jest to już przykład karygodnego marnotrawstwa i w sprawie tej winny wnikać władze zwierzchnie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Sprawa uzgodnienia, czy otrzymane resztki są resztkami kilogramowymi czy metrowymi - winna wreszcie znaleźć rozwiązanie.

JÓZEF BAJSZCZAK

Zakład „D” ZPB im. Stalina

Nie wystarczy - gdy wie tylko
dyrekcja

Na terenie naszych zakładów, obok portierni, stoł oboźnie wykonana tablica, na której winno uwidaczniane wykonanie planów produkcyjnych przez załogę oraz wpisywać nazwiska produkujących majstrów salowych.

Niestety, od kilku miesięcy zarzucono podawanie wyników realizacji planu, choć cała załoga zainteresowana jest przebiegiem walki o plan w poszczególnych salach.

Obok tablicy umieszczono również dwie gabloty. W jednej z nich jest wstawiony plan urlopów pracowników na rok 1952, a w drugiej - procentowe wykonanie planu przez poszczególne zespoły produkcyjne w pierwszym półroczu ub. r.

Był u nas okres, gdy przez radiowęzeł podawano codzienne wyniki realizacji planów produkcyjnych w poszczególnych zespołach. Od kilku miesięcy - zaprzestano tego, uważając widać, że załoga wyczerpała tylko suche komunikaty, trochę muzyki z płyt i czasem jakaś pogadanka.

Stan ten winien ulec zmianie. Nie wystarczy, że kierownictwo zakładu wie, w jakim stopniu są realizowane plany poszczególnych sal i plan zakładowy. Załoga też chce o tym wiedzieć - bo to mobilizuje do dalszych osiągnięć.

STEFAN SZURMAK

LZPO im. Fornalskiej

Niedbalstwo utrudnia realizację
planów

Załoga naszych zakładów z poświęceniem walczy o pełne i rytmiczne realizowanie planów produkcyjnych. Dlatego też o rychłej należy usunąć wszystkie przeszkody, na jakie robotnicy w swej codziennej pracy napotykają, a które są wynikiem niedbalstwa czy złej woli.

A właśnie z winy kierownictwa warsztatu załoga przegadziła na stałe trudności, powodowane złym funkcjonowaniem instalacji klimatyzacyjnych. Na skutek złej konserwacji aparatury zasieg rozpylanej wody jest bardzo mały, niedostateczna zaś wilgotność powietrza powoduje nadmierną zrywność, zwiększając się ilości odpadków, obniżając wydajność produkcyjną poszczególnych maszyn.

Aby wysilek załogi przetrwał nie szedł na marne na skutek niedbalstwa - kierownictwo zakładu winno pouczyć pracowników, że brak troski o urządzenia klimatyzacyjne - jest karygodny i musi ulec gruntownej zmianie.

JOZEF JANICKI

ZPB im. Koczańskiego

Wesołe kumoszki z Windsoru*)

„Był to największy postępowy przewrót, jaki ludzkość do owych czasów kiedykolwiek przeżyła, epoka, która wymagała olbrzymów i olbrzymów zrodziła - olbrzymów myśli, namietności, charakteru, wszechstronności i wiedzy” - pisał o epoce Renesansu Fryderyk Engels, mając na myśli takich tytanów XVI wieku, jak Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Rabelais, Szekspir i wielu innych.

Wielcy i zwykli ludzie Renesansu, odznaczali się tym, że całą swą osobowość brali udział w życiu swej epoki, zajmowali czynne stanowisko wobec ówczesnych zagadnień, walczyli słowem, piórem i orężem.

Czasz to były niełatwe. Ludzkość rozrywała i zrzuciła z siebie pięta średniowiecznego myślenia. Podjęto walkę z duchową dyktaturą kościoła o wolność myśli i słowa. Władza królewska - będąc wówczas elementem postępu w przeciwieństwie do tendencji rozdrobnienia państwa na księstwa i księstwa - walczyła na oparciu o mieszczaństwo łamała potęgę szlachty feudalnej.

Szekspir, wynawca ideału postępowego, stał po stronie króla i ludu, dając temu niedwuznacznie wyraz zarówno w „Wesołych kumoszkach z Windsoru”, jak i w napisanej w tym samym roku (1597) kronice historycznej pod tytułem „Henryk IV”.

W sztuce tej znajduje się pełna wzmowy politycznej scena, w której zbuntowani feudalowie, sądząc, że odnieśli zwycięstwo, dzielą na mapie kraj na sfery wpływów i władzy, która miała stać się ich udziałem. Ale mieszczaństwo i lud zdawali sobie sprawę, że obalenie monarchii i podział kraju między możnowładców pociągnie za sobą wzajemne, niekończące się walki o władzę, a co za tym idzie, ruiny handlu i rzemiosła. Dlatego w parę lat później spiszek hrabiego Essex i hrabiego Southampton przeciwko królowi Elżbiecie skończył się kłosem spiskowców, którzy nie mieli za sobą poparcia ludu.

Dlatego nie są też pozbawione głębszego znaczenia sceny w „Wesołych kumoszkach”, kiedy rycearz sir John Falstaff, reprezent-

tant odchodzącego za kulis historycznej rzeczywistości, zostaje wyszydzony przez wesołe kobiety, pania Page i pania Ford, w osobach których triumfuje nowa, zwycięska, wchodząca do historii, postępową klasa mieszczańska.

Falstaff, bohater „Wesołych kumoszek”, występował już w poprzedniej sztuce Szekspira w „Henryku IV”. Na zamówienie królowej Elżbiety, która chciała ująć Falstaffa jako bohatera przyrodz młodości, napisał Szekspir swą komedię w zawrotnym tempie dwóch tygodni.

Pospiech w pracy pisarskiej dał się jednak „Wesołym kumoszkom” we znaki. Sztuka zbudowana jest na kilku motywach, dość luźno ze sobą powiązanych. Są to raczej sceny rodzajowe z życia mieszczaństwa Windsoru niż jednolity pod względem kompozycyjnym utwór. Zdumiewa przy tym bogactwo i różnorodność żywych, realistycznych postaci, od komicznego pastora Evansa i jego antagonisty, lekarza Cajuśa, poprzez zadowolonego z życia, wesołego i lekceważącego siebie tytuł szlachecki i godność rycearską Falstaffa, aż do samego sir Johna Falstaffa, który tylko wymienić najważniejszych.

Falstaff jest jak gdyby wieloletnim cechem Renesansu najbardziej przeciwstawnych: żywotność cielesną, wyrównaną z ascetyzmem i upadkiem moralnym zubożonego stanu rycearskiego, ustępującego miejsca nowej sile społecznej, mieszczaństwu.

Stanisław Łapiński z nieporównanym humorem potrafił dać wyraz obu tym właściwościom charakterystycznym Falstaffa, tworząc pełnię życia, prawdziwie renesansowy typ rycearza.

Niemniej bogato wyposażona we właściwe tamtej epoce gwałtowne użycie jest postaci obywateli Windsoru pana Forda. Z tego urodzonego kłopotliwca zdaje się pokpiwać sam autor i dlatego służnie Feliks Zukowski nie zataczał nic z piekielnej zadrzotki, młotającej obywatelom Fordem, traktując swą rolę jak gdyby z pewną żartobliwą



Scena z trzeciego aktu przedstawienia „Wesołych kumoszek z Windsoru” w Państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza. Zofia Ankiewicz jako pani Page, Stanisław Łapiński jako Falstaff i Maria Kozłowska jako pani Ford.

wyrozumiałością dla opętanego szaleństwem zadrzotki.

Sir Hugo Evans grał Włodzimierz Kwaskowski, wydobywając pełnię komizmu z postaci niedołęgi i tchórza, jakiego uosabia proboysz walłiski. Niepotrzebnie jednak w scenie pojedynku Kwaskowski poczuł się do groteski, może atrakcyjnej dla części widzów, lecz odbiegającej od szekspirowskiego realizmu. Do groteski zbliżał się również Henryk Modrzewski jako sędzia Pivlek.

Całkowicie już groteskowo potraktowali postacie komedii, zabawne same w sobie i nie wymagające takiego ostrego rysunku w geście i słowie, jakimi im dalsi aktorzy Jerzy Cwikliński w roli doktora Cajuśa, francuskiego lekarza, i Leon Górecki w roli prowincjonalnego eleganta Chudka.

W głównych rolach kobiecych wystąpiły jako wesołe kumoszki Maria Kozłowska (pani Ford) i Zofia Ankiewicz (pani Page), które z wdziękiem wyprowadzały w pole zarówno Falstaffa, jak i własnych mężów.

Wiele halasu o nic, tak jakby te-

go chyba mógł pragnąć Szekspir, robiła w roli sprytniej Chybki pełna soczystego humoru, świetna Jolanta Jabłonska.

Ujmująca para narzeczonych byli Zofia Perczyńska i Ryszard Barcz.

W całości przedstawienia daleko zaawansowane pełne niedolności, polegające na pomieszanym realizmowi z groteską. Odnosi się chwila wrażeń, że reżyser nie wierzy w siłę szekspirowskiego humoru i celem rozbawienia widowni wszczekał na kieszki do śmiechu, podrywając aktorów pomysłami karykaturalnymi postaci komediowych (zwłaszcza Cajuś i Chudek). Mimo to przedstawienie należy uznać za interesujące i udane, szczególnie ze względu na dobre wykonanie większości ról.

WŁADYSŁAW RYMKIEWICZ

*) William Szekspir - „Wesołe kumoszki z Windsoru” - komedia w aktach 12, odczytana. Przekład Krystyna Berwińskiej. Inscenizacja i reżyseria Ryszard Orłowski. Scenografia: Zenobiusz Strzelecki. Opracowanie muzyczne: Witold Lutowski. Kierownictwo literackie: Stanisław Bruc. Premiera w Państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza.

